

Sygn. akt: I C 130/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Łucja Oleksy-Miszczyk
Protokolant:	starszy protokolant sądowy Wioleta Motyczka

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2016 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

1) zasądza od pozwanego (...)

w W. na rzecz powoda A. G. kwotę 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych z odsetkami w wysokości 8% w stosunku rocznym od dnia

20 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi

za opóźnienie poczynszy od 1 stycznia 2016 roku;

2) w pozostałej części powództwo oddala;

3) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3787,50 (trzy tysiące siedemset osiemdziesiąt siedem 50/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Łucja Oleksy-Miszczyk

**Sygnatura akt I C 130/16**

## UZASADNIENIE

Powód A. G. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) w W. kwoty 80.000 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 listopada 2015r. Kwoty powyższej domagał się tytułem zadośćuczynienia za śmierć matki H. G. (1), która to śmierć nastąpiła w wyniku wypadku komunikacyjnego w dniu 25 października 1999r. Jako podstawę prawną powództwa wskazał art. 24 i 448 k.c.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności, natomiast podniósł, że wypłacił już powodowi w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 25.000,- zł, co uznał za kwotę odpowiednią i nie znajduje podstaw do wypłaty dalszego zadośćuczynienia (odpowiedź na pozew k. 21).

**Sąd ustalił co następuje:**

Powód jest synem H. G. (2). W chwili jej śmierci tj. W roku (...)

Powód był jedynakiem. Był silnie emocjonalnie związany z matką. Rodzina nie przebywała na co dzień razem. Powód wraz z ojcem mieszkał w G., natomiast H. G. (2) od roku 1989r. pracowała za granicą tj. w Czechach. Utrzymywała regularny częsty kontakt z powodem. Od 1996r. zmarła pracowała w P.. Przyjeżdżała wówczas do G. raz w miesiącu na tydzień. Zdarzało się również, że powód wyjeżdżał do matki do P. – sam albo z ojcem. Powód utrzymywał z matką codzienny kontakt telefoniczny.

W 1996 roku powód poznał swoją obecną małżonkę. Związek małżeński zaczęli planować jeszcze przed śmiercią H. G. (2), z tym, że powód nie poinformował rodziców o swoich zamiarach. Narzeczeni chcieli ogłosić swoją decyzję w święta Bożego Narodzenia 1999r., niestety matka powoda wówczas już nie żyła.

H. G. (2) zmarła w wyniku obrażeń jakich doznała w wypadku samochodowym, do którego doszło w dniu 25 października 1999 roku. Bezpośrednio po wypadku została przewieziona do szpitala, stan jej zdrowia początkowo wydawał się stabilny, ostatecznie zmarła w dniu 7 listopada 1999r.

Po śmierci matki powód jednorazowo korzystał z pomocy psychologa. Przez kilka miesięcy zamieszkiwał nadal wspólnie z ojcem, a następnie na skutek konfliktu do jakiego doszło między nim, a ojcem na początku 2000r. wyprowadził się do narzeczonej. Związek małżeński zawarł w dniu 17 czerwca 2000r. Obecnie powód mieszka z żoną i małoletnim synem. Często wspomina swoją matkę. Dwa, trzy razy w tygodniu odwiedza jej grób. W mieszkaniu powiesił zdjęcia zmarłej, zachował bluzę, którą kiedyś od niej otrzymał. Do dziś nie czuje się pogodzony ze śmiercią matki. Odczuwa jej brak, wspomina ją jako osobę, której mógł się zwierzyć i z którą mógł porozmawiać na każdy temat. Powód opowiada swojemu synowi o babci, temat wspomnień o zmarłej pojawia się również często w rozmowach powoda z innymi osobami.

W dniu 19 października 2015 r. powód zwrócił się do pozwanego o zapłatę kwoty 120.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za śmierć matki, 40.000 zł. tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej i 13.000 zł. tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. W toku postępowania likwidacyjnego wypłacono powodowi zadośćuczynienie w wysokości 25.000 zł. i zwrot połowy kosztów pogrzebu tj. 6.500,- zł.

Opisany wyżej stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów w postaci kopii postanowienia o umorzeniu dochodzenia k. 9, pisma (...) SA z dnia 28.12.2015r. k. 10, wezwania do zapłaty z 19.10.2015r. k. 12, akt likwidacji szkody i znajdujących się w nich kopii odpisów aktów stanu cywilnego, przesłuchania świadków E. P. i M. G. oraz przesłuchania powoda (rozprawa w dniu 15 września 2016r. k.50-52). Przeprowadzone dowody są w ocenie Sądu wiarygodne, nie były kwestionowane przez strony.

### ***Sąd zważył co następuje:***

Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki wypadku do jakiego doszło w dniu 25 listopada 1999r. ani za śmierć H. G. (2).

Powód roszczenia swoje oparł o przepisy art. 24 k.. w związku z art. 448 k.c.

W orzecznictwie aktualnie jednolicie przyjmuje się, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 §1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. (tj. przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c.), przy czym zadośćuczynienie to przysługuje z powodu naruszenia dóbr osobistych jakim jest stosunek bliskości, który jest określany przez więzi rodzinne, łączące daną osobę ze zmarłym. Przytoczony wyżej pogląd nie był przez pozwanego kwestionowany, a jedyną okolicznością sporną była wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia nie można stosować jakiegokolwiek automatyzmu, a każdą krzywdę należy ocenić przez prymat konkretnych okoliczności sprawy. Na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ

dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią tej osoby, rodzaj i intensywności więzi łączących poszkodowanego ze zmarłym, rola pełniona w przez osobę zmarłą, stopień w jakim poszkodowany będzie umiał się odnaleźć w nowej rzeczywistości, leczenie doznanej traumy, wiek zmarłego i poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia nie może stanowić zapłaty symbolicznej, ale musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być odpowiednia, w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego- utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Odpowiedniość sumy zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie powinna być źródłem wzbogacenia.

Analizując okoliczności niniejszej sprawy Sąd zwrócił uwagę na silne więzi emocjonalne łączące powoda ze zmarłą matką, przejawiające się m.in. w utrzymywaniu regularnego stałego kontaktu na miarę możliwości ograniczonych odległością między ich miejscami zwykłego pobytu. Powód utrzymywał z matką codzienny kontakt telefoniczny, w miarę możliwości odwiedzał matkę w miejscu jej pobytu, w ostatnich latach przed śmiercią zmarła bywała raz w miesiącu przez tydzień w domu w G.. Z zeznań świadków i samego powoda wynika, że związek emocjonalny powoda i zmarłej był bardzo silny, powód postrzegał matkę jako jedną z najważniejszych osób w życiu, obdarzał ją zaufaniem, matka stanowiła dla niego w życiu oparcie. Była jeszcze stosunkowo młoda kobietą, nie istniały żadne okoliczności które kazałyby powodowi liczyć się z jej odejściem w najbliższym czasie, powód mógł zatem oczekiwać i będzie pielęgnował swoje więzi z matką i cieszył się jej towarzystwem jeszcze przez wiele lat. Nadal odczuwa brak jej obecności, często wspomina matkę, regularnie odwiedza miejsce jej pochowku. Niezależnie jednak od tego w chwili śmierci matki powód miał już 27 lat, a więc był człowiekiem zupełnie dojrzałym i samodzielnym. Zmarła wypełniła już wobec niego rolę matki w rozumieniu osoby troszczącej się bezpośrednio o potrzeby swojego dziecka, kształtującej proces wychowawczy, stanowiącej wzorzec osobowy, zapewniającej poczucie bezpieczeństwa i miłości potrzebne dzieciom i młodym, niedojrzałym jeszcze emocjonalnie i społecznie osobom. Powód w chwili jej śmierci myślał już o założeniu własnej rodziny, wraz z narzeczoną zaplanował nawet datę ślubu. Ślub ten doszedł do skutku kilka miesięcy po śmierci matki powoda. Powód zatem zmieniał swój sposób życia angażując się w związek i utworzenie rodziny, co z pewnością doprowadziłoby w naturalny sposób do pewnego rozluźnienia i zmiany relacji powoda z matką. Z chwilą założenia rodziny rodzice w normalnym toku rzeczy przestają być jedynymi i najważniejszymi w życiu człowieka osobami najbliższymi, a uwaga i emocje koncentrują się w znacznej części na członkach nowo założonej rodziny tj. małżonku i dzieciach. Na skutek śmierci matki powód nie stał się osobą całkowicie samotną, pozbawioną jakiegokolwiek wsparcia najbliższych. Żył jeszcze jego ojciec (z którym zresztą powód szybko się skonfliktował), a nadto powód związany był już ze swoją obecną małżonką.

Cierpienie i poczucie krzywdy po stracie matki jest reakcją naturalną, a nagłość śmierci zawsze powoduje u najbliższych zmarłego wstrząs. Niemniej zmarła nie była dla powoda jedyną osobą najbliższą, powód nie miał z nią codziennego bezpośredniego kontaktu, a będąc osobą w dojrzałym wieku nie potrzebował już jej macierzyńskiego wsparcia. Oczywistym jest, że śmierć matki była dla powoda tragedią i szokiem, niemniej okres żałoby przeszedł on spokojnie, poza jednorazową wizytą nie korzystał z pomocy psychologicznej ani lekarskiej. W tej sytuacji Sąd uznał żadaną przez powoda kwotę za wygórowaną, ustalając, że suma odpowiednia jaką powód powinien otrzymać tytułem zadośćuczynienia jest kwota 40.000 zł. Zważywszy na fakt, że przed wytoczeniem powództwa powód otrzymał już tytułem zadośćuczynienia kwotę 25.000 zł. Sąd w oparciu o przepis art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.000 zł., a w pozostałej części powództwo oddalił.

O odsetkach orzeczono w oparciu o przepis art. 481 k.c. z uwzględnieniem zmiany jego brzmienia jaka weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016r. Termin wymagalności roszczenia ustalono na 30 dni od daty zgłoszenia szkody. Za datę zgłoszenia szkody Sąd przyjął 19 października 2015r. – z akt likwidacji szkody wynika, że szkoda w tym dniu została zgłoszona za pośrednictwem poczty elektronicznej.

O kosztach orzeczono w oparciu o przepis art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdziału. Powód utrzymał się z żądaniem w niespełna 19%, powinien zatem ponieść koszty procesu w części w jakiej przegrał tj. 81%. Na koszty

złożyły się opłata od pozwu w kwocie 4.000,- zł. oraz koszty zastępstwa procesowego po 7.200,- zł po każdej ze stron, łącznie 18.400,- zł.

SSO Łucja Oleksy-Miszczyk